

Otsochodzi, Polepiony

Jedna strona mówi mi: "Janek dalej idź"
Druga strona mówi mi: "Zarób w końcu kwit"
Nie mogę dalej tak żyć
Podzielony między pasją i hajsem,
Czekam na lepsze dni
Polepiony od podstaw do nowej szkoły
"Rób swoje młody" - słyszę te głosy
Jestem gotowy, nie biorę pod uwagę na co jest popyt
Nie znam tajników tej mody
Kręcę się pod domu jak płyta w adapterze
Buch, buch może to mnie podniesie?
Weź rusz dupę z domu daj więcej od siebie
Olej tamte pretensję
Każdy wyciąga tylko rękę po pengę
Ja, tak jak oni, gonię marzenia codziennie
Kim jestem powiedz między prawdą, a Bogiem
W tej chwili wiele więcej mogę,

Odpalę płytę, wezmę wdech
Jestem polepiony jak - F.I.S.Z. /3x
Te życie chyba nie chce mnie
Jestem polepiony jak - F.I.S.Z. /3x

Dobra zmieniam się od jutra
Ograniczam alko,
Nawet do mnie nie dzwoń ziomalu, stop!
"Stary ogólnie mało pamiętam
Ale trochę odjebałeś,
Kur*, Janek ogarniasz coś?"
Faza druga - wiedziałem, że to się nie może udać
Pękła kolejna stowa, nic nie kumam
Przynajmniej zrobię jakiś rap
Skoro i tak cały dzień mam zamiar zamulać
Potrzebuję więcej inspiracji
Osiedle mi nie gwarantuje zbyt wielu atrakcji
Chyba znowu pogubiłem się
Polepiony, mała wpadnij i napraw mnie
Dwie zupełnie inne postacie
Chociaż na ogół w sumie się tu niczym nie martwię, dokładnie,
Nie znalazłem się tu przypadkiem
Sam sobie dałem szansę, jestem gotowy na walkę

Odpalę płytę, wezmę wdech
Jestem polepiony jak - F.I.S.Z. /3x
Te życie chyba nie chce mnie
Jestem polepiony jak - F.I.S.Z. /3x
/2x